

**Wyrok z dnia 13 marca 1997 r.
I PKN 55/97**

Podstawę ustalenia wynagrodzenia sędziów sądów i prokuratorów w 1994 r. stanowiło: wynagrodzenie z grudnia 1993 r. - w odniesieniu do okresu od 1 stycznia do 31 maja 1994 r. oraz przeciętne wynagrodzenie w sferze produkcji materialnej w gospodarce narodowej w I kwartale 1994 r. (bez wypłat z zysku) - w odniesieniu do okresu od 1 czerwca do 31 grudnia 1994 r. (art. 5 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 10 grudnia 1993 r. o kształtowaniu środków na wynagrodzenia w państwowej sferze budżetowej (Dz. U. Nr 129, poz. 601)).

Przewodniczący SSN: Walerian Sanetra, Sędziowie SN: Kazimierz Jaśkowski, Jadwiga Skibińska-Adamowicz (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, z udziałem prokuratora Prokuratury Krajowej Iwony Kaszczyszyn, po rozpoznaniu w dniu 13 marca 1997 r. sprawy z powództwa Marianny G. przeciwko Sądowi Rejonowemu w O. o wynagrodzenie, na skutek kasacji Ministra Sprawiedliwości [...] od wyroku Sądu Rejonowego-Sądu Pracy w Ciechanowie z dnia 13 grudnia 1996 r. [...]

u c h y l i ł zaskarżony wyrok w części uwzględniającej powództwo (punkty I i II) i oddalił powództwo.

U z a s a d n i e n i e

Powódka Marianna G. w pozwie z dnia 25 listopada 1996 r. skierowanym przeciwko Sądowi Rejonowemu w O. żądała zasądzenia:

- kwoty 5.852,19 zł z tytułu wyrównania wynagrodzenia za pracę za czas od 1 stycznia do 31 grudnia 1994 r.,

- kwoty 7.103,71 zł z tytułu skapitalizowanych ustawowych odsetek za czas od daty wymagalności do dnia 13 grudnia 1996 r., wynikających z niewypłacenia w terminie kwoty 5.852,19 zł,

- ustawowych odsetek od kwoty 7.103,71 za okres od 25 listopada 1996 r. (tj. od daty wniesienia pozwu) do dnia zapłaty oraz ustawowych odsetek od kwoty 5.852,19 zł za czas od 14 grudnia 1994 r. do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu tych żądań powódka podała, że w okresie od 1 stycznia do 31 grudnia 1994 r. strona pozwana wypłacała jej wynagrodzenie niższe od należnego, gdyż było to wynagrodzenie ustalone na podstawie ustawy z dnia 10 grudnia 1993 r. o kształtowaniu środków na wynagrodzenia w państwowej sferze budżetowej w 1994 r. (Dz. U. Nr 129, poz. 601), zamiast na podstawie art. 71 ustawy z dnia 20 czerwca 1985 r. - Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. z 1994 r., Nr 7, poz. 25 ze zm.). Zdaniem powódki, ustawa z dnia 10 grudnia 1993 r., a także ustawa budżetowa na rok 1994 z dnia 25 marca 1994 r. (Dz. U. Nr 52, poz. 209), nie regulują kwestii wynagrodzeń sędziów, lecz określają jedynie limity na podwyżki tych wynagrodzeń.

Sąd Rejonowy-Sąd Pracy w Ciechanowie wyrokiem z dnia 13 grudnia 1996 r.

zasądził na rzecz powódki od Sądu Rejonowego w O. kwotę 5.852,19 zł tytułem wyrównania wynagrodzenia za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 1994 r. z ustawowymi odsetkami od dnia 14 grudnia 1996 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 7.103,71 zł tytułem skapitalizowanych odsetek ustawowych za zwłokę w wypłacie należnych różnic wynagrodzenia, liczonych od daty wymagalności do dnia 13 grudnia 1996 r. z ustawowymi odsetkami od dnia 14 grudnia 1996 r. do dnia zapłaty i oddalił powództwo w pozostałej części. Sąd Rejonowy nadał także wyrokowi rygor natychmiastowej wykonalności w odniesieniu do kwoty 2.907,25 zł.

Powyższy wyrok uprawomocnił się wskutek jego niezaskarżenia i nie posiada również uzasadnienia.

W dniu 5 lutego 1997 r. Minister Sprawiedliwości, działając na podstawie art. 12 ust. 3 ustawy z dnia 1 marca 1996 r. o zmianie Kodeksu postępowania cywilnego, rozporządzeń Prezydenta Rzeczypospolitej - Prawo upadłościowe i Prawo o postępowaniu układowym, Kodeksu postępowania administracyjnego, ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 43, poz. 189), złożył kasację od wyroku w części uwzględniającej powództwo z wnioskiem o jego uchylenie w tym zakresie i oddalenie powództwa.

Zdaniem wnoszącego kasację Sąd Rejonowy naruszył przepisy art. 5 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 10 grudnia 1993 r. o kształtowaniu środków na wynagrodzenia w państwowej sferze budżetowej w 1994 r. (Dz. U. Nr 129, poz. 601), które w 1994 r. miały zastosowanie do określenia wynagrodzeń sędziów i wyłączyły czasowo - jako późniejsze - bieżącą waloryzację wynagrodzeń sędziów przewidzianą w art. 71 Prawa o ustroju sądów powszechnych. Okoliczność, że wraz z ustanowieniem art. 5 ustawy z dnia 10 grudnia 1993 r. nie doszło do uchylenia lub zmiany art. 71 Prawa o ustroju sądów powszechnych nie oznacza, że ten ostatni przepis obowiązuje. Jeżeli bowiem tę samą materię regulują w odmienny sposób dwa akty prawne, przy czym akt późniejszy nie uchyla w sposób wyraźny aktu wcześniejszego, obowiązuje akt prawny późniejszy, w myśl zasady *lex posterior derogat legi priori*. W tej kwestii Minister Sprawiedliwości powołał się na orzecznictwo Sądu Najwyższego dotyczące wynagrodzeń sędziów z lat wcześniejszych, jak również na orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego, które przyjęły powyższą zasadę oceniając znaczenie ustawy - Prawo o ustroju sądów powszechnych i innych ustaw regulujących sprawę wynagrodzenia sędziów. Według Ministra Sprawiedliwości zamieszczenie w tzw. ustawie okołobudżetowej regulacji dotyczącej wynagrodzenia sędziów nie powoduje jej niekonstytucyjności, gdyż zarówno ustawy tzw. okołobudżetowe, jak i inne ustawy są uchwalane w jednakowym trybie. W piśmie procesowym z dnia 26 lutego 1997 r., stanowiącym uzupełnienie kasacji, Minister Sprawiedliwości podkreślił, że w latach 1992-93 tylko te przepisy dotyczące wynagrodzeń sędziów (i prokuratorów) uznawane były za niekonstytucyjne, które naruszały zasadę niedziałania prawa wstecz oraz - w niektórych przypadkach - te, które nie przewidywały odpowiedniego okresu dostosowawczego (*vacatio legis*). Takich mankamentów nie posiada ustawa z dnia 10 grudnia 1993 r. o kształtowaniu środków na wynagrodzenia w państwowej sferze budżetowej w 1994 r. W konkluzji wnoszący kasację stwierdził, że brak jest podstawy prawnej do dochodzonych przez powódkę roszczeń.

Powódka w odpowiedzi na kasację wniosła o jej odrzucenie ze względu na niewskazanie wartości przedmiotu zaskarżenia, brak podstawy kasacyjnej i jej uza-

sadnienia w odniesieniu do roszczeń za okres od 1 czerwca do 31 grudnia 1994 r. oraz ze względu na to, że wniosek o uchylenie zaskarżonego wyroku w części dotyczącej wymienionego okresu wykracza poza granice określone zarzutem kasacyjnym odnoszącym się do czasu od 1 stycznia do 31 maja 1994 r. Uchybienia te sprawiają, że kasacja jest niedopuszczalna i jako taka podlega odrzuceniu (art. 393 pkt 1 KPC).

Gdy chodzi o istotę sprawy powódka podniosła, że skarga kasacyjna, przyjmując moc obowiązującą tzw. ustawy okołobudżetowej, pomija pogląd Trybunału Konstytucyjnego zawarty w orzeczeniu z dnia 11 listopada 1994 r., P 1/94 (OTK 1994, część II, poz. 37) oraz w orzeczeniu z dnia 10 stycznia 1995 r., K 16/93 (OTK 1995, część I, poz. 1), w których organ ten stwierdził, że o ile w okresie obowiązywania art. 24 i art. 27 Konstytucji RP nie można było uznać za niekonstytucyjną praktyki "obładowywania" ustawy budżetowej inną materią, o tyle pod rządem art. 22-24 Ustawy Konstytucyjnej z dnia 17 października 1992 r. o wzajemnych stosunkach między władzą ustawodawczą i wykonawczą Rzeczypospolitej Polskiej oraz o samorządzie terytorialnym (Dz. U. Nr 84, poz. 426 ze zm.) istnieją podstawy do wyciągnięcia odmiennych wniosków, w szczególności zaś do wniosku, iż przewidzianego w Małej Konstytucji specjalnego trybu uchwalania ustaw budżetowych nie można stosować do uchwalania lub nowelizowania innych ustaw. Tym samym ustawa z dnia 10 grudnia 1993 r. o kształtowaniu środków na wynagrodzenia w państwowej sferze budżetowej w 1994 r. jest niezgodna z art. 20-22 Małej Konstytucji, zwłaszcza że cel zamieszczenia art. 5 w tej ustawie, tj. regulacja płac sfery budżetowej w stopniu pozwalającym na zbilansowanie budżetu bądź utrzymanie deficytu na określonym poziomie, jest niewątpliwy. Zdaniem powódki, ustawa z dnia 10 grudnia 1993 r. nie ma również zastosowania w sprawie dlatego, że zawiera dwie sprzeczne z sobą normy, tj. art. 5 ust. 2 i 3 oraz art. 10 pkt 2. O ile bowiem pierwszy z wymienionych przepisów stanowi według jakich kryteriów podwyższa się wynagrodzenie sędziów w okresach od 1 stycznia do 31 maja 1994 r. oraz od 1 czerwca do 31 grudnia 1994 r., o tyle drugi z nich postanawia, że do dnia 31 grudnia 1994 r. nie stosuje się zasad wzrostu uposażeń przewidzianych w ściśle określonych (tym przepisem) pragmatykach służbowych, wśród których nie ma art. 71 Prawa o ustroju sądów powszechnych. Nie ma zatem sprzeczności między art. 71 Prawa o ustroju sądów powszechnych a art. 5 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 10 grudnia 1993 r., lecz sprzeczność ta istnieje między art. 5 ust. 2 i 3 i art. 10 pkt 2 tejże ustawy i podlega usunięciu przy pomocy reguł wykładni systemowej. Uwzględnienie zasad tej wykładni prowadzi do zastosowania art. 71 Prawa o ustroju sądów powszechnych, gdyż przepisowi art. 5 ust. 2 i 3 ustawy należy odmówić konstytucyjności. Zmierza on bowiem do nowelizacji wymienionego art. 71, podczas gdy uchwalenie nowego przepisu bądź zmiana istniejącego przepisu nie może nastąpić ani w ustawie budżetowej, ani w tzw. ustawie okołobudżetowej. Tak więc zaskarżony wyrok, zasądzający na rzecz powódki wyrównanie wynagrodzenia za 1994 r. zgodnie z art. 71 prawa o ustroju sądów powszechnych, jest także zgodny z prawem.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

I. Przeprowadzona kontrola wstępna skargi kasacyjnej, która jest także obowiązkiem Sądu Najwyższego, nie usprawiedliwia zarzutu powódki, że przedmiotowa kasacja posiada brak formalny polegający na nieoznaczeniu wartości przedmiotu zas-

karżenia, wobec czego jest niedopuszczalna i podlega odrzuceniu na podstawie art. 393⁸ § 1 w związku z art. 393³ KPC.

Warunki, którym ma odpowiadać kasacja, określa art. 393³ KPC. Przepis ten stanowi, że kasacja powinna czynić zadość wymaganiom przepisany dla pisma procesowego oraz zawierać oznaczenie zaskarżonego orzeczenia, przytoczenie podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia, wniosek o uchylenie lub zmianę wyroku w całości lub w części, a w sprawach o roszczenia pieniężne - także wartość przedmiotu zaskarżenia. Z kolei z art. 393⁵ KPC wynika, że sąd drugiej instancji odrzuca na posiedzeniu niejawnym między innymi taką kasację, której braków strona nie uzupełniła w wyznaczonym terminie, zaś art. 393⁸ § 1 KPC przewiduje, że Sąd Najwyższy, gdy dostrzeże braki kasacji, zwraca ją sądowi drugiej instancji w celu ich usunięcia. Jak z przytoczonych przepisów wynika, wśród warunków kasacji wymienionych w art. 393³ KPC są takie, których niespełnienie nie powoduje odrzucenia kasacji wprost, lecz wywołuje ze strony sądu drugiej instancji lub Sądu Najwyższego postępowanie, które zmierza do usunięcia uchybień. Możliwość taka dotyczy uchybień kasacji nazwanych "brakami". Przepisy dotyczące kasacji (a także apelacji - art. 368 i art. 370 KPC) nie zawierają wyjaśnień pojęcia "brak", lecz art. 393³ KPC odwołując się do wymagań stawianych pismu procesowemu oraz stwierdzając konieczność podania w kasacji (w sprawach o roszczenia majątkowe) także wartości przedmiotu zaskarżenia, wskazuje na to, że chodzi o braki w rozumieniu art. 130 § 1 KPC, a więc o uchybienia możliwe do usunięcia, które dopiero wtedy powodują niedopuszczalność kasacji i jej odrzucenie, gdy nie zostaną usunięte w wyznaczonym terminie. Do takich braków należy niewątpliwie nieoznaczenie w kasacji wartości przedmiotu zaskarżenia. W związku z tym należy stwierdzić, że gdyby Sąd Najwyższy uznał, że przedmiotowa kasacja nie zawiera oznaczenia wartości przedmiotu zaskarżenia, mógłby ją odrzucić dopiero po bezskutecznym wezwaniu skarżącego do podania tej wartości w określonym mu terminie. Jednak - wbrew stanowisku powódki - w rozpoznawanej kasacji wartość przedmiotu zaskarżenia została określona wystarczająco jasno, chociaż w sposób odbiegający od przyjętego zwyczajowo schematu. Kasacja bowiem nie podaje wprost kwestionowanej przez skarżącego kwoty pieniężnej zasądzonej na rzecz powódki wyrokiem Sądu Rejonowego, jednak wyraźnie wskazuje, że chodzi o uwzględnioną zaskarżonym wyrokiem część powództwa, na tę zaś część składają się kwoty 5.852,19 zł i 7.103,71 zł wraz z odsetkami, co jest oczywiste.

Nie ma również podstaw do przyjęcia poglądu powódki, że kasacja zawiera uchybienie polegające na nieprzytoczeniu podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia w odniesieniu do wyroku w części zasądzonej na rzecz powódki wyrównanie wynagrodzenia za okres od 1 czerwca do 31 grudnia 1994 r. i że wobec powyższego kasacja w tej części podlega odrzuceniu jako niedopuszczalna.

Powołany wyżej art. 393³ KPC stanowi, że kasacja - oprócz oznaczenia zaskarżonego orzeczenia i innych jej elementów - powinna zawierać przytoczenie podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienie, natomiast art. 393¹ KPC określa podstawy kasacji. Są to: naruszenie prawa materialnego polegające na błędnej jego wykładni lub niewłaściwym zastosowaniu oraz naruszenie przepisów postępowania, jeżeli mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Obydwa te przepisy upoważniają do wniosku, że obowiązek "przytoczenia podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia" polega na powinności wskazania przez stronę skarżącą konkretnego przepisu (artykułu i jego numeru,

ewentualnie także paragrafu, ustępu) prawa materialnego lub (i) procesowego, wyjaśnienia na czym owo naruszenie polega, a gdy chodzi o przepisy postępowania - także na wykazaniu, dlaczego określone uchybienie mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Należy wszakże zaznaczyć, że przepisy dotyczące kasacji (a przedtem także rewizji i rewizji nadzwyczajnej) nie stawiają wymagań co do tego, w którym miejscu kasacji bądź w jakiej jej części powinny być zamieszczone powołane przez stronę skarżącą przepisy prawa stanowiące podstawę kasacji. Na ogół (w praktyce) przyjmuje się, że wnoszący kasację czyni to we wstępnej części skargi kasacyjnej, zaś w dalszej jej części (uzasadnieniu) zamieszcza rozwinięcie zarzutów i argumentację prawną. Nie ma jednak przeszkód prawnych, by przepisy stanowiące podstawę skargi kasacyjnej były podane w części kasacji stanowiącej jej uzasadnienie czy też rozwinięcie, a nawet dodatkowo w piśmie procesowym będącym uzupełnieniem kasacji (art. 393¹⁹ zdanie 2 KPC). Wprowadzie kasację jako środek zaskarżenia o charakterze ściśle prawnym cechuje znaczny stopień formalizmu, lecz pogląd o jej niedopuszczalności z powodu zamieszczenia przez stronę przepisów prawa w tym, a nie innym miejscu skargi kasacyjnej byłby niewytłumaczalnym rygoryzmem. W związku z tym trzeba stwierdzić, że skoro w przedmiotowej sprawie Minister Sprawiedliwości w pierwszej części kasacji zarzucił naruszenie prawa materialnego - art. 5 ust. 3 ustawy z dnia 10 grudnia 1993 r. o kształtowaniu środków na wynagrodzenia w państwowej sferze budżetowej w 1994 r. (Dz. U. Nr 129, poz. 601), zaś w dalszej (końcowej) jej części również naruszenie art. 5 ust. 2 tej ustawy pisząc, że nieuzasadnione jest stanowisko Sądu Rejonowego przyjmujące, iż w 1994 r. do wynagrodzeń sędziów miał zastosowanie przepis art. 71 ustawy - Prawo o ustroju sądów powszechnych, a nie art. 5 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 10 grudnia 1993 r., przy czym skoro uzasadnienie kasacji dotyczy zarówno niezastosowania ustępu 2, jak i ustępu 3 art. 5 ustawy, to tym samym nietrafne jest zapatrywanie powódki, że omawiany warunek kasacji nie został spełniony, a kasacja podlega odrzuceniu.

Pogląd, iż warunek "przytoczenia podstaw kasacyjnych", określony w art. 393³ KPC, jest spełniony także wówczas, gdy skarżący wskazał konkretne przepisy prawa materialnego lub (i) procesowego, chociaż zamieścił je w uzasadnieniu kasacji, a nie we wstępnej jej części, nie jest odosobniony i został wyrażony przez Sąd Najwyższy między innymi w orzeczeniach z dnia 7 lutego 1997 r., II UKN 72/97 i z dnia 17 stycznia, I PKN 62/96 (dotąd nie publikowanych).

Konsekwencją uznania, iż przedmiotowa kasacja czyni zadość wymaganiu podania podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia, jest negatywna ocena kolejnego zarzutu powódki, tego mianowicie, że wniosek o uchylenie zaskarżonego wyroku jakoby wykracza poza granice zarzutów kasacyjnych, gdyż zmierza do uchylenia wyroku zasądzającego wyrównanie wynagrodzenia za cały rok 1994, podczas gdy podstawa kasacyjna dotyczy tylko wyroku w części zasądzającej należność za okres od 1 stycznia do 31 maja 1994 r. Jest to zarzut niesłuszny, dlatego że już z wcześniejszych rozważań wynika, iż skarżący przytoczył podstawy kasacyjne i ich uzasadnienie w odniesieniu do całości wyroku zasądzającego należność za rok 1994, a nie tylko w odniesieniu do jego części obejmującej okres od 1 stycznia do 31 maja 1994 r. Nie występuje więc zarzucana przez powódkę nieadekwatność wniosku kasacyjnego w stosunku do zarzutów (podstaw) kasacji.

II. Rozpoznanie sprawy w wyniku złożonej kasacji wymaga poruszenia kilku

zagadnień wiążących się zarówno z samą kasacją i jej uzupełnieniem, jak i z odpowiedzialnością powódki na kasację. Wśród tych zagadnień czołowe miejsce zajmuje kwestia dopuszczalności ustalenia wynagrodzenia sędziów w 1994 r. na podstawie art. 5 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 10 grudnia 1993 r. o kształtowaniu środków na wynagrodzenia w państwowej sferze budżetowej w 1994 r. (Dz. U. Nr 129, poz. 601) i konstytucyjności tego przepisu rozumianej jako jego zgodność z art. 20-22 Ustawy Konstytucyjnej z dnia 17 października 1992 r. o wzajemnych stosunkach między władzą ustawodawczą i wykonawczą Rzeczypospolitej Polskiej oraz o samorządzie terytorialnym (Dz. U. Nr 84, poz. 86 ze zm.) oraz z innymi zasadami demokratycznego państwa prawnego. Nie wzbudza bowiem wątpliwości sama treść art. 5 ust. 2 i 3 ustawy ani też art. 71 § 1 i 2 ustawy z dnia 20 czerwca 1985 r. - Prawo o ustroju sądów powszechnych (jednolity tekst: Dz. U. z 1994 r. Nr 7, poz. 25 ze zm.). W sporze chodzi natomiast o zasady stosowania przepisów prawa pochodzących z różnego czasu, lecz regulujących ten sam przedmiot (wynagrodzenie sędziów), w sytuacji gdy moc obowiązująca przepisów wcześniejszych nie została formalnie uchylona, oraz o dopuszczalność prawną rozstrzygania przez sądy na podstawie przepisów, których stanowienie lub obowiązywanie w określonej dacie jest niezgodne z zasadami konstytucyjnymi.

Wymieniona wyżej ustawa z dnia 10 grudnia 1993 r. w art. 3 zapowiedziała, że ustawa budżetowa na 1994 rok określi kwoty wynagrodzeń osobowych przeznaczonych na podwyżki wynagrodzeń między innymi sędziów sądów powszechnych i prokuratorów (ust. 1 pkt 3), zaś w art. 6 pkt 2 pozostawiła Radzie Ministrów dokonanie w drodze rozporządzenia podziału kwot limitów wynagrodzeń osobowych, w tym także wynagrodzeń pracowników państwowej sfery budżetowej. Zastrzegła jednak, że sposób podziału owych limitów oraz granice podwyżek wynagrodzeń i uposażeń muszą uwzględniać postanowienia zawarte w art. 4 i 5 ustawy. Przepisy art. 4 i art. 5 ust. 1 ustawy określiły etapy podwyżek, ich wysokość i termin wypłaty żołnierzom i funkcjonariuszom oraz kandydatom i żołnierzom niezawodowym, jak również pracownikom państwowej sfery budżetowej z wyłączeniem sędziów sądów powszechnych i prokuratorów oraz osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe. Gdy bowiem chodzi o tę grupę pracowników, a także sędziów Sądu Najwyższego, art. 5 ust. 3 ustawy postanowił, że do ustalenia wynagrodzenia tych osób w okresie od 1 czerwca do 31 grudnia 1994 r. stosuje się przeciętne wynagrodzenie w sferze produkcji materialnej w gospodarce narodowej, bez wypłat z zysku, w I kwartale 1994 r., natomiast stosownie do art. 5 ust. 2, w okresie od 1 stycznia do 31 maja 1994 r., ich wynagrodzenie pozostaje na poziomie z grudnia 1993 r.

Powyższe unormowanie - niezależnie od wielu argumentów usprawiedliwiających jego dezaprobatę - oznacza, że w art. 5 ust. 2 i 3 ustawy prawodawca określił podstawę ustalenia wynagrodzenia sędziów Sądu Najwyższego, sędziów sądów powszechnych i prokuratorów w 1994 r. w oparciu o wynagrodzenie z grudnia 1993 r. - w odniesieniu do okresu od 1 stycznia do 31 maja 1994 r. oraz o przeciętne wynagrodzenie w sferze produkcji materialnej w gospodarce narodowej w I kwartale 1994 r. (bez wypłat z zysku) - w odniesieniu do okresu od 1 czerwca do 31 grudnia 1994 r. Nie ulega wątpliwości, że omawiana regulacja jest mniej korzystna od tej, którą zawiera art. 71 Prawa o ustroju sądów powszechnych, wprowadzonej ustawą z dnia 16 października 1991 r. o zmianie ustaw - Prawo o ustroju sądów powszechnych, o Sądzie Najwyższym, o prokuraturze, o wynagrodzeniu osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe (Dz. U. Nr 100,

poz. 443), obowiązującej formalnie do 31 grudnia 1994 r. Przepis art. 71 przyjął bowiem jako zasadę systematyczną waloryzację wynagrodzeń sędziowskich polegającą na ich ustalaniu - z zachowaniem odpowiedniej wielokrotności - na podstawie przeciętnego wynagrodzenia w sferze produkcji materialnej w gospodarce narodowej bez wypłat z zysku, ogłaszanego co kwartał przez Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej "Monitor Polski" w terminie do 7 dnia roboczego drugiego miesiąca każdego kwartału za kwartał poprzedni.

Należy jednak zauważyć, że ustawodawca, wprowadzając w art. 5 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 10 grudnia 1993 r. odstępstwa od zasady systematycznej waloryzacji wynagrodzeń sędziowskich, nie dokonał zmiany art. 71 Prawa o ustroju sądów powszechnych ani nie zawiesił jego mocy obowiązującej na czas obowiązywania art. 5 ust. 2 i 3 ustawy. Trzeba też przypomnieć, że tak samo uczynił w latach 1992-93, gdy odstąpił od zasady określonej w art. 71 Prawa o ustroju sądów powszechnych. Spowodowało to liczne protesty ze strony osób zainteresowanych i sprawy sądowe, a także skłoniło Trybunał Konstytucyjny do zajęcia stanowiska.

Sąd Najwyższy w wielu orzeczeniach dotyczących wynagrodzenia sędziów i prokuratorów w latach 1992-93 stwierdził, że art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 28 września 1991 r. o wynagrodzeniach w sferze budżetowej w 1991 r. (Dz. U. Nr 87, poz. 386) nakazujący ustalanie wynagrodzenia zasadniczego sędziów Sądu Najwyższego, sędziów sądów powszechnych i prokuratorów w 1991 r. według przeciętnego wynagrodzenia w sferze produkcji materialnej w I kwartale 1991 r. oraz art. 16 ust. 2 ustawy z dnia 25 stycznia 1992 r. o zasadach gospodarki finansowej państwa w 1992 r. (Dz. U. Nr 21, poz. 83) i art. 28 ustawy budżetowej na 1992 r. z dnia 5 czerwca 1992 r. (Dz. U. Nr 50, poz. 229) stanowiące, że w 1992 r. wynagrodzenie to należy ustalać według przeciętnego wynagrodzenia w sferze produkcji materialnej z I kwartału 1991 r. (za czas od 1 stycznia do 31 maja 1992 r.) i z I kwartału 1992 r., bez wypłat z zysku (za czas od 1 czerwca do 31 grudnia 1993 r.), jako późniejsze uchylili w okresie ich obowiązywania moc obowiązującą art. 71 Prawa o ustroju sądów powszechnych odnośnie do bieżącej waloryzacji wynagrodzeń sędziowskich w oparciu o aktualne przeciętne wynagrodzenie w sferze produkcyjnej. Zdaniem Sądu Najwyższego, w razie wątpliwości co do mocy obowiązującej przepisów o sprzecznej treści, zawartych w różnych aktach prawnych pochodzących z różnego czasu, w wypadku gdy przepisy późniejsze nie uchylają wcześniejszych, należy przyznać pierwszeństwo przepisowi późniejszemu, zgodnie z zasadą *lex posterior derogat legi priori* (tak uchwała z dnia 27 maja 1993 r., I PZP 12/93, nie publikowana, wyrok z dnia 12 kwietnia 1994 r., I PRN 12/94, OSNAPiUS 1994 nr 4, poz. 61, wyrok z dnia 21 czerwca 1994 r., I PRN 38/94, OSNAPiUS 1994 z. 10, poz. 162, wyrok z dnia 21 sierpnia 1996 r., I PRN 118/96, OSNAPiUS 1996, z. 6, po. 95, a także orzeczenia w sprawach I PRN 11/94, I PRN 16/94, I PRN 28/94, I PRN 39/94). Rozpatrując w 1995 r. sprawy o wynagrodzenia sędziów i prokuratorów Sąd Najwyższy nie odstąpił od przedstawionego wyżej poglądu prawnego, chociaż uznał, że ani art. 35 ust. 2 ustawy budżetowej na 1995 r. z dnia 30 grudnia 1994 r. (Dz. U. z 1995 r., Nr 27, poz. 141), ani art. 23 ustawy z dnia 23 grudnia 1994 r. o kształtowaniu środków na wynagrodzenia w państwowej sferze budżetowej oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz. U. z 1995 r., Nr 34, poz. 163) nie mogą stanowić podstawy do ustalenia wynagrodzeń sędziów w okresie od 1 stycznia do 30 marca 1995 r. Pierwszy przepis bowiem, stanowiący, iż w okresie do 31 marca 1995 r. wynagrodzenia (między innymi)

sędziów pozostają na poziomie wynagrodzeń z grudnia 1994 r., jest sprzeczny z art. 20 Małej Konstytucji wskutek naruszenia wyrażonej w tym przepisie odrębności materii budżetowej, a ponadto jest sprzeczny z art. 1 i art. 3 Konstytucji wskutek naruszenia zasady niedziałania prawa wstecz (dotyczył wynagrodzeń sędziowskich w okresie od 1 stycznia do 31 marca 1995 r., został zaś opublikowany dopiero dnia 16 marca 1995 r.). Drugi z przepisów - zdaniem Sądu Najwyższego - zawiera sprzeczność, gdyż stanowi, że ustawa z dnia 23 grudnia 1994 r. wraz z jej art. 15, zmieniającym art. 71 Prawa o ustroju sądów powszechnych (przez przyjęcie, że wynagrodzenie zasadnicze sędziów równorzędnych sądów stanowi wielokrotność prognozowanego przeciętnego wynagrodzenia w państwowej sferze budżetowej), wchodzi w życie z dniem ogłoszenia, z mocą obowiązującą od dnia 1 stycznia 1995 r., chociaż ogłoszenie miało miejsce dopiero dnia 31 marca 1995 r. W związku z tym Sąd Najwyższy uznał, że skoro wskazane wyżej przepisy dotyczące wynagrodzeń sędziowskich naruszają zasadę niedziałania prawa wstecz i zasadę zaufania obywateli do państwa wyrażoną w art. 1 Konstytucji, podstawę do ustalenia wynagrodzenia sędziów w czasie od 1 stycznia do 30 marca 1995 r. może stanowić tylko art. 71 Prawa o ustroju sądów powszechnych o treści sprzed zmiany wprowadzonej ustawą z dnia 23 grudnia 1994 r. (uchwała z dnia 10 maja 1996 r., I PZP 11/96, OSNAPiUS 1996 z. 21 poz. 318, uchwała z dnia 24 maja 1996 r., I PZP 12/96, OSNAPiUS 1996 z. 1, poz. 8),

Gdy chodzi o stanowisko Trybunału Konstytucyjnego w kwestii możliwości uchylenia mocy obowiązującej (derogacji) art. 71 Prawa o ustroju sądów powszechnych przez omówione wcześniej ustawy określające podstawę ustalenia wynagrodzeń sędziowskich i prokuratorskich w latach 1992-93, to opowiedział się on za dopuszczalnością uznania takiej techniki legislacyjnej, która wprawdzie nie wprowadza w sposób wyraźny klauzuli derogacyjnej, stwierdzającej uchylenie określonego przepisu, lecz w sposób dorozumiany - przez wejście nowych przepisów odmiennie regulujących dane zagadnienie, pozbawia mocy obowiązującej przepisy wcześniejsze. Warunkiem zastosowania powyższej techniki jest jedynie to, by normy prawne nie były stanowione jednocześnie i by norma późniejsza nie była hierarchicznie niższa od normy wcześniejszej (orzeczenia: z dnia 8 listopada 1994 r., I P 1/94, OTK 1994 cz. II, poz. 37, s. 74 i 76 i z dnia 12 stycznia 1995 r., K. 12/94, OTK 1995 cz. II, poz. 2, s. 26).

Zagadnienie derogacji nie jest wszakże w rozpoznawanej sprawie zagadnieniem głównym. Stało się tak dlatego, że rok 1994 jest już trzecim rokiem (i nie ostatnim), w którym ustawodawca rozstrzygnął o wynagrodzeniach sędziów i prokuratorów w innych ustawach niż pragmatyki służbowe i uczynił to bez wyraźnego uchylenia mocy obowiązującej art. 71 Prawa o ustroju sądów powszechnych, zaś Sąd Najwyższy i Trybunał Konstytucyjny nie uznały owej techniki legislacyjnej za działanie niekonstytucyjne. W związku z tym kwestia ta została niejako przesądzona. Punkt ciężkości w sprawie przenosi się natomiast na zagadnienie, czy ustawodawca mógł w ustawie z dnia 10 grudnia 1993 r. o kształtowaniu środków na wynagrodzenia w państwowej sferze budżetowej, a więc w tzw. ustawie "okołobudżetowej", zamieścić regulację dotyczącą innej materii niż budżet oraz czy zachował odpowiedni okres dostosowawczy dla wejścia w życie art. 5 ust. 2 i 3 tej ustawy.

Odnosząc się do powyższego zagadnienia należy zauważyć, że mimo upływu trzech lat od pierwszych wypłat wynagrodzenia na podstawie art. 5 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 10 grudnia 1993 r. kwestia wynagrodzeń sędziów i prokuratorów w 1994 r. nie była

przedmiotem rozstrzygnięć Sądu Najwyższego ani nie pojawiła się w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego. Były natomiast spory wynikłe z ustalenia wynagrodzeń sędziów i prokuratorów w 1995 r. Wprawdzie okoliczność niezgłaszania przez długi czas roszczeń z tytułu wynagrodzenia w 1994 r. nie może sama przez się sugerować kierunku rozwiązania problemu, lecz z pewnością świadczy o tym, że dla osób zainteresowanych kwestia uprawnień do wynagrodzenia na podstawie art. 71 Prawa o ustroju sądów powszechnych nie była jednoznaczna.

Zgodność przepisu prawa z przepisami konstytucyjnymi, niezbędna w każdej dziedzinie prawa, jest szczególnie ważna tam, gdzie chodzi o podstawowe zasady demokratycznego państwa prawnego, takie jak zakaz retroaktywności, zachowanie odpowiedniej *vacatio legis*, ochrona praw niewadliwie nabytych. Są to bowiem zasady stanowiące podstawę porządku prawnego, gwarancję praworządności.

Nie ulega wątpliwości, że ustawodawca nie naruszył zasady niedziałania prawa wstecz, gdyż w art. 5 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 10 grudnia 1993 r. uregulował stosunki prawne na przyszłość. Tymczasem - jak wyjaśnił Trybunał Konstytucyjny w orzeczeniu z dnia 29 stycznia 1991 r., K. 15/91 i przypomniał w orzeczeniu z dnia 30 listopada 1993 r., K. 18/92 (OTK 1993 cz. II, poz. 41, s. 401) - ustawa działa z mocą wsteczną wtedy, kiedy początek jej stosowania został ustalony na czas wcześniejszy niż ten, w którym ustawa stała się obowiązująca, tj. w którym została prawidłowo ogłoszona. Tak więc treścią zasady "*lex retro non agit*" jest zakaz nadawania prawu mocy wstecznej. Co do badanej ustawy, prawodawca uszanował ten zakaz i w tym zakresie sprawa nie wymaga dalszych uwag. Konieczne jest natomiast szersze omówienie zagadnienia *vacatio legis*.

Pojęcie "*vacatio legis*", a inaczej "okresu dostosowawczego", oznacza wymagany porządkiem prawnym czas, który powinien dzielić dzień ogłoszenia ustawy od dnia jej wejścia w życie (obowiązywania). Według art. 4 ustawy z dnia 30 grudnia 1950 r. o wydawaniu Dziennika Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej i Dziennika Urzędowego Rzeczypospolitej Polskiej "Monitor Polski" (Dz. U. Nr 58, poz. 524 ze zm.), w brzmieniu obowiązującym w 1994 r., akty prawne ogłoszone w Dzienniku wchodziły w życie po upływie 14 dni od dnia ich ogłoszenia, jeżeli same nie stanowiły inaczej. Ustawa z dnia 10 grudnia 1993 r. została ogłoszona w Dzienniku Ustaw z dnia 24 grudnia 1993 r., gdyby zatem sama nie postanowiła inaczej, weszłaby w życie po upływie 14 dni od dnia opublikowania, czyli z dniem 8 stycznia 1995 r. Jednak ustawa ta w art. 11 ustaliła inną datę swego wejścia w życie, mianowicie 1 stycznia 1995 r. Tak więc z punktu widzenia treści art. 4 ustawy z dnia 30 grudnia 1950 r. oznaczenie początku mocy obowiązującej art. 5 ust. 2 i 3 ustawy nie może wzbudzać wątpliwości. Okres 14 dniowy ustanowiony w tym przepisie nie jest bowiem okresem minimalnym, którego niezastosowanie w ścisłym wymiarze powoduje naruszenie konstytucyjnej zasady praworządności. Co więcej, skoro ustawodawca w wymienionym art. 4 przewidział możliwość odstępstw od powyższego okresu przy każdorazowym stanowieniu prawa, a przy tym nie wskazał żadnych tego kryteriów, oznacza to, że uznał za dopuszczalne zarówno rezygnację z okresu dostosowawczego jak i jego wydłużenie ponad okres 14 dniowy. W tej sytuacji zarzut powódki, iż okres *vacatio legis* przewidziany w ustawie z dnia 10 grudnia 1993 r. był nieodpowiedni (za krótki) i spowodował niekonstytucyjność przepisu art. 5 ust. 2 i 3, jest nietrafny. Poza tym należy mieć na uwadze to, że rezygnacja z okresu dostosowawczego, jak też jego skracanie czy wydłużanie, należy do wyjątków, których

badanie z punktu widzenia konstytucyjnego porządku prawnego należy do kompetencji Trybunału Konstytucyjnego. W związku z tym, przed orzeczeniem o niekonstytucyjności danego aktu ustawodawczego ustawy pozbawione okresu dostosowawczego lub zawierające inne odstępstwa w tej mierze korzystają z domniemania zgodności z Konstytucją. Przedstawiony pogląd nie jest odosobniony. Wyrażony już został w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 1996 r., III ARN 12/96 (OSNAPIUS 1997 nr 2 poz. 15), a także we wcześniejszych orzeczeniach dotyczących wynagrodzeń sędziów i prokuratorów w latach 1992-93 (sprawy: I PRN 11/94, I PRN 12/94, I PRN 16/94, I PRN 65/94) oraz pośrednio w uchwałach z dnia 10 maja 1996 r., I PZP 11/96 (OSNAPIUS 1996 nr 21 poz. 318) i z dnia 24 maja 1996 r., I PZP 12/96 (OSNAPIUS 1997 nr 1 poz. 8). W powyższych sprawach Sąd Najwyższy, rozpoznając kwestię obowiązywania art. 16 ustawy z dnia 23 grudnia 1994 r. o kształtowaniu środków na wynagrodzenia w państwowej sferze budżetowej oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz. U. Nr 34, poz. 163), przyjął, że przepis ten jest niezgodny z Konstytucją z powodu naruszenia zasady niedziałania prawa wstecz, lecz nie uznał jego niekonstytucyjności z powodu niezachowania *vacatio legis* stwierdzając, że początkowym dniem obowiązywania przepisu jest dzień ogłoszenia ustawy w Dzienniku Ustaw, tj. 31 marca 1995 r.

W omawianej kwestii istnieje również bogate orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego. Ukształtował się w nim pogląd, że ocena konstytucyjności aktu prawnego ze względu na zasadę *vacatio legis* powinna się odbywać według kryterium "odpowiedniości". Sens tego pojęcia powinien być łączony z celem okresu dostosowawczego, którym jest stworzenie adresatom norm prawnych możliwości przygotowania się do przyszłych zdarzeń w razie niekorzystnych zmian w ich dotychczasowej sytuacji prawnej. Dlatego właśnie okres dostosowawczy powinien mieć odpowiedni wymiar, tak by wejście w życie ustawy nie stanowiło dla osób zainteresowanych zaskoczenia i pozwoliło pokierować odpowiednio ich istotnymi sprawami życiowymi, a także by umożliwiło zapoznanie się z nowym prawem i adaptację do nowych warunków. Konieczność ustanowienia *vacatio legis* jest - zdaniem Trybunału Konstytucyjnego - szczególnie potrzebna w przypadku zmiany przepisów emerytalno-rentowych (orzeczenie z dnia 10 stycznia 1995 r. K. 16/93, OTK 1995 cz. I poz. 1, s. 15), podatkowych (orzeczenie z dnia 14 grudnia 1993 r., K 8/93, OTK 1993 cz. II, poz. 43, s. 415) oraz w tych przepisach, w których dochodzi do "wygaszania praw nabytych w majestacie prawa". Do tej ostatniej grupy ustawodawca zaliczył przepisy stanowiące zabezpieczenie warunków egzystencji osobom dotkniętym skutkami bezrobocia, utraty jedyne go żywiciela, starości, choroby i nieporadności, rozpatrując zaś kwestię konstytucyjności przepisów art. 20 ust. 2 i art. 61 ust. 1 ustawy z dnia 16 października 1991 r. o zatrudnieniu i bezrobociu (Dz. U. Nr 106, poz. 457 ze zm.) uznał, że obydwa te przepisy są niezgodne z Konstytucją, ponieważ pierwszy z nich powoduje w ogóle utratę prawa do zasiłku przez określoną grupę bezrobotnych, drugi zaś dlatego, że 3 miesięczne *vacatio legis* jest niedostateczne (orzeczenie z dnia 1 czerwca 1993 r., P. 2/92, OTK 1993 cz. II, poz. 20, s. 218 i s. 232-233). Wśród orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego były jednak i takie, w których organ ten nie stwierdził niekonstytucyjności przepisu z powodu niezachowania okresu dostosowawczego, lecz jedynie z powodu naruszenia zakazu działania prawa wstecz. Tytułem przykładu można podać następujące orzeczenia: z dnia 30 listopada 1993 r., K. 18/92 (OTK 1993 cz. II, poz. 41), z dnia 14 marca 1995 r., K. 13/94 (OTK 1995 cz. I, poz. 6) i z dnia 24 maja 1994 r.

K. 1/94 (OTK 1994 cz. I, poz. 10). W innych orzeczeniach przeszkodą do uznania konstytucyjności przepisu - obok wstecznego jego działania - był brak "jakiegokolwiek okresu dostosowawczego" (tak np. orzeczenie z dnia 11 września 1995 r., P. 1/95 - OTK 1995 cz. II, poz. 26).

Podsumowując rozważania na temat *vacatio legis* należy przyjąć, że odpowiedniość okresu dostosowawczego zależy od wielu okoliczności, w tym przede wszystkim od przedmiotu regulacji i chronionego nią dobra, ważnego interesu publicznego, możliwości adaptacyjnych adresata do skutków obowiązywania nowej normy prawnej, a nawet możliwości zaznajomienia się z jej treścią. W rozpoznawanej sprawie *vacatio legis* wyniosła wprowadzić 8 dni, zaś Trybunał Konstytucyjny nie orzekł o niezgodności z Konstytucją art. 5 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 10 grudnia 1993 r. Poza tym krótszy niż 14 dniowy okres dostosowawczy ustawy nie jest wystarczającym powodem do wniosku, że wskazany przepis jest niekonstytucyjny i że nie wszedł w życie w 1994 r. Przede wszystkim jednak nie można uznać, że istniejąca *vacatio legis*, ze względu na swój czasowy wymiar, nie mogła spełnić celu, dla którego została ustanowiona.

Kwestia zgodności ustawy z dnia 10 grudnia 1993 r. z Konstytucją wymaga jeszcze rozważenia jej w płaszczyźnie art. 20-22 Ustawy Konstytucyjnej z dnia 17 października 1992 r. o wzajemnych stosunkach między władzą ustawodawczą i wykonawczą Rzeczypospolitej Polskiej oraz o samorządzie terytorialnym (Dz. U. Nr 84, poz. 426, ze zm.). Przepis art. 20 zdanie 1 stanowi, że dochody i wydatki Państwa na rok kalendarzowy określa ustawa budżetowa, dwa zaś następne przepisy regulują sprawę skutków nieuchwalenia ustawy budżetowej. W orzecznictwie Sądu Najwyższego i Trybunału Konstytucyjnego został przyjęty zgodny pogląd, że wyraźne określenie w art. 20 Małej Konstytucji przedmiotu ustawy budżetowej wyłącza dopuszczalność zamieszczania w niej przepisów wykraczających poza jej konstytucyjnie ustalony zakres, tj. poza sprawę dochodów i wydatków tworzących plan finansowy państwa. W związku z tym nie jest zgodne z zasadą praworządności formalnej i legalności umieszczenie w ustawie budżetowej przepisów uchylających lub nowelizujących inne ustawy. Dodatkowym argumentem wspierającym ten pogląd jest okoliczność, że dla uchwalenia ustawy budżetowej przewidziany jest specjalny tryb, który jest nieodpowiedni dla uchwalania innych ustaw. Dlatego też - zdaniem zarówno Sądu Najwyższego, jak i Trybunału Konstytucyjnego - naruszenie art. 20 Małej Konstytucji, wskutek naruszenia wyrażonej w tym przepisie materii ustawy budżetowej, jest także niezgodne z art. 1 i 3 Konstytucji. Ustawa budżetowa jest aktem prawnym o pewnych cechach odrębnych, spełniającym określone zadania, wskutek czego nie może służyć do uregulowania w niej innego przedmiotu niż budżet (uchwała z dnia 10 maja 1996 r., I PZP 11/96, OSNAPiUS 1996 nr 21 poz. 318 i uchwała z dnia 24 maja 1996 r., I PZP 12/96, OSNAPiUS 1997 nr 1 poz. 8 oraz orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego: z dnia 8 listopada 1994 r., P.1/94, OTK 1994 r. cz. II, poz. 37, s. 88 i z dnia 24 października 1995 r. K. 14/95, OTK 1995 r., cz. II, poz. 32).

Nie stwarzają natomiast tego rodzaju ograniczeń tzw. ustawy okołobudżetowe, które w systemie źródeł prawa są zwykłymi ustawami, posiadającymi taką moc, jak wszystkie inne. Odmienne usytuowanie ich lub przypisanie im innego znaczenia wymagałoby wyraźnej podstawy konstytucyjnej. Zagadnieniem tym również zajmował się Trybunał Konstytucyjny, który z faktu jednakowego znaczenia norm ustawowych (tzw. okołobudżetowych i pozostałych) wyprowadził tezę o ich jednakowej mocy

derogującej, polegającej na tym, że w obrębie ustaw zwykłych każda ustawa późniejsza może zarówno uchylić ustawę wcześniejszą, jak i ustanowić trwałe lub czasowe wyjątki od jej postanowień (por. orzeczenia: z dnia 21 listopada 1994 r., K 4/94, OTK 1994 cz. II, poz. 39, z dnia 12 stycznia 1995 r. K. 12/94, OTK 1995 cz. I, poz. 2, z dnia 24 października 1995 r., K. 14/94, OTK 1995 cz. II, poz. 32). Wychodząc z tych założeń w orzeczeniu z dnia 24 października 1995 r., K. 14/95 (cytowanym wyżej), Trybunał Konstytucyjny orzekł o niezgodności art. 35 ust. 2 ustawy budżetowej na rok 1995 z dnia 30 grudnia 1994 r. (Dz. U. z 1995 Nr 27, poz. 141) między innymi z art. 20 Małej Konstytucji z tego powodu, że znalazły się w niej postanowienia dotyczące wynagrodzeń sędziów, prokuratorów oraz osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe, czyli przepisy dla których - zgodnie z art. 20 Małej Konstytucji - nie ma miejsca w ustawie budżetowej. Przy okazji wyrażenia powyższego poglądu Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że owa niedopuszczalność nie dotyczy tzw. ustaw okołobudżetowych, które nie mają żadnego prawnego odniesienia do ustawy budżetowej, zaś ich nazwa wywodzi się z języka potocznego.

W wyniku przytoczonych rozważań należy więc przyjąć, że kasacja Ministra Sprawiedliwości jest zasadna. W 1994 r. ani wcześniej nie miało bowiem miejsca zdarzenie prawne, które przeszkodziłoby wejściu w życie lub obowiązywaniu art. 5 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 10 grudnia 1993 r.

Nie można również dopatrzeć się sprzeczności między tymi przepisami a art. 10 pkt 2 ustawy. Wprawdzie ten ostatni przepis stanowi, że w okresie do dnia 31 grudnia 1994 r. nie stosuje się zasad wzrostu uposażeń określonych w przepisach sześciu pragmatyk służbowych, wśród których nie wymienia się pragmatyk sędziów Sądu Najwyższego, sędziów sądów powszechnych i prokuratorów, jednak nie ma podstaw do wniosku, który wyprowadziła powódka, że wobec tego obowiązuje art. 71 Prawa o ustroju sądów powszechnych. Analiza przepisów ustawy o kształtowaniu środków na wynagrodzenia w państwowej sferze budżetowej w 1994 r. pokazuje, że ustawodawca nie dla wszystkich pracowników sfery budżetowej przewidział podwyżki wynagrodzeń i uposażeń, tych zaś, których objął podwyżkami, nie potraktował jednakowo. Z art. 3 ustawy wyraźnie bowiem wynikają trzy grupy osób, dla których ustawa budżetowa ma określić "kwoty wynagrodzeń osobowych przeznaczonych na podwyżki" i co do których ustawodawca określił etapy ich przyznawania, terminy i wysokość. Są to: żołnierze i funkcjonariusze oraz kandydaci i żołnierze niezawodowi, sędziowie sądów powszechnych i prokuratorzy oraz pozostali pracownicy państwowej sfery budżetowej, z tym że gdy chodzi o sędziów sądów powszechnych i prokuratorów oraz nie wymienionych we wcześniejszych przepisach ustawy sędziów Sądu Najwyższego przepis art. 5 ust. 2 określił, że podstawą ustalenia ich wynagrodzenia od 1 czerwca do 31 grudnia 1994 r. będzie przeciętne wynagrodzenie w sferze produkcji materialnej w gospodarce narodowej, bez wypłat z zysku, w I kwartale 1994 r., natomiast w okresie od 1 stycznia do 31 maja 1994 r. ich wynagrodzenie pozostanie na poziomie z grudnia 1993 r. Jeżeli więc ustawodawca objął sędziów i prokuratorów planem podwyżek i uczynił to w taki sposób, jaki wynika z art. 5 ust. 2 i 3 ustawy, to tym samym nie mógł ich wymienić w art. 10 pkt 2. Przepis ten bowiem wymienił grupy zawodowe podlegające pragmatykom służbowym, które nie otrzymają podwyżek uposażeń, mimo że w pragmatykach tych zostały przewidziane zasady gwarantujące wzrost uposażeń.

Z przytoczonych wyżej względów, na podstawie art. 393¹⁵ KPC w związku z art.

12 ust. 3 ustawy z dnia 1 marca 1996 r. o zmianie Kodeksu postępowania cywilnego
Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok i oddalił powództwo.

=====